

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałę 3 (Tel. 73)

500 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31 (Tel. 178)

Czy u mety?

Lwów, 27. kwietnia.

Od szeregu tygodni ścierała się w społeczeństwie odnośnie do charakteru rządu dwie zasadnicze opinie: Ratunkiem naszym jest trwały rząd parlamentarny, oparty na silnej polskiej większości, reprezentujący szeroki program naprawy Rzeczypospolitej. — Oto hasło pierwszego obozu.

Nie przeciwstawiamy się zasadzie parlamentarności rządu, co zresztą wynika zupełnie jasno ze struktury naszego ustroju państwowego. uważamy jednak, że rząd „parlamentarny” tylko wówczas spełnia korzystnie swe zadania i gruntuje dobre tradycje parlamentaryzmu, gdy istnienie swe wyprowadza nie ze sztucznych kombinacji kuluarowej algebry, lecz ze wspólnej podstawy programowej elementów, na których się ma oprzeć. Trwałość zaś parlamentarnej większości rządzącej jest pożądana wówczas tylko zabezpieczona, gdy siła liczbowa, reprezentująca program większości ma zapewnioną przewagę wobec opozycji parlamentarnej. W przeciwnym razie „większość mała” narażona jest ciągle na niespodzianki parlamentarne, a opozycja, wyzyskując aktualne koniunktury liczbowe na świetne pole dla utrudniania prac parlamentarnej „większości”. — Te uwagi i te zastrzeżenia reprezentuje drugi oboz, a również i nasz organ, a czerpie je nie z jakichkolwiek animozji partyjnych — boć stoimy zdala od partii — ale z obiektywnej obserwacji rzeczywistości.

Przebieg ostatnich zabiegów „centroprawu”, w czem wczorajsze doniesienia o układzie sił w klubie „Piasta” w zupełności potwierdza słuszność naszych zastrzeżeń i przyznaje rację tym wszystkim uwagom, jakie już wypowiedzieliśmy na temat rokowań o „rząd parlamentarny”.

Bo oto w stosie artykułów, wypowiedziach się za potrzebą „rządu parlamentarnego”, daremnie szukamy programu, na którym rząd ten chce się oprzeć. Daremnie również wyczekujemy na ujawnienie nam owej dostatecznie silnej liczby posłów, którzy mają zabezpieczyć „trwały” byt tworzonej „większości”. Bo policzmy tylko: Do sojuszu „centroprawu” mają przystąpić: Z. L. N. 98 głosów, grupa Dubanowicza 24, Ch. D. 43, P. S. L. 70. — Razem 235. Do absolutnej większości w sejmie potrzeba 223 głosów. A więc „centroprawu” ma większość?! Gdy wszakże od liczby 235, odliczymy głosy opozycji Piasta w liczbie 15. Potrzeba więc uzupełnienia: Zwolennicy „centroprawu” spodziewają się

Grupa p. Dubanowicza jeszcze niezdecydowana.

Kośła niezgody reforma rolna

Z. L. N. przyjmuje warunki „Piasta” bez zastrzeżeń.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Po ukończeniu obrad Klubu „Piasta” nad stanowiskiem do akcji stworzenia stałej większości w Sejmie, zajęły się tą sprawą inne kluby wchodzące do owej kombinacji. Mianowicie obrady odbyły dwie grupy: Z. L. N. i Ch. N., przyjmując odnośne uchwały, których zestawienie wykazuje pewne subtelne różnice i pozwalają wysnuć wnioski o pojmowaniu uchwał przez obie grupy.

Rezolucja Z. L. N. jest kategorię i bliźniaczo podobna do uchwały „Piasta”, natomiast Klub Ch.-N.

(p. Dubanowicza) ogranicza się na upoważnieniu swoich przedstawicieli do dalszych rokowań celem „ostatecznego ustalenia porozumienia” przy czem zastrzega, że ma ono uwzględnić myśli wypowiedziane w 3-dniowych obradach Klubu i zapewnić „zdrowy rozwój polityczny i gospodarczy państwa”. Taką formułę ułożono dla zaznaczenia konieczności zrewidowania układu w sprawie reformy rolnej.

Trzeci klub prawicowy, mianowicie Ch. - D., zbierze się dopiero za kilka dni

je uzyskać w 5 głosach posłów ruskich ze Wschod. Małopolski i w grupie N. P. R., reprezentującej 18 głosów. Jeśli przyniemy nawet, że większość N. P. R. oświadczy się za koncepcją „centroprawu”, to i wówczas otrzymamy zaledwie „większość małą”, wyrażającą się w cyfrze 230 — 235 głosów.

Pozwalamy sobie bardzo wątpić, czy w liczbie tej znajdzie „rząd parlamentarny” ową „trwałość”, która jest jednym z kamieni węgielnych koncepcji „centroprawu”.

Cóż wszakże znaczą racje, gdy w grę wchodzi namietność. Te nakazują pewnym obozom naszego Sejmu stworzyć „rząd parlamentarny”. Rozwinięty w tym celu aparat propagandy, wytworzył tego rodzaju psychiczną atmosferę, że ludzie już nie zastanawiają się, lecz, jak zahipnotyzowani oczekują... zmiany, choć nikt nie wierzy, by wraz z tą zmianą nastąpiły warunki „zetelej pracy nad poprawą naszych stosunków wewnętrznych. I w tej psychotrze właśnie, może znaleźć grunt podatny dla swej realizacji koncepcja „centroprawu”.

My nadal stoimy na stanowisku, że nie ma racjonalnych danych, któreby nakazywały podobne wyjście. Nie w „rządzie parlamentarnym”, ale w „rządzie konieczności państwowych”, grupujących koło siebie wszystkie polskie państwowotwórcze elementy naszego Sejmu, widzimy aktualne wyjście.

Lecz te elementy dziś skłócone, poróżnione, wrogo względem siebie nastroszone. Parlamentaryzm nasz przeżywa głęboki kryzys i mało jest nadziei, by ratunek dlań znalazł się w obecnym Sejmie.

R.

Życie parlamentarne.

Podatek gruntowy. — Ustalenie dodatku na rzecz samorządu. — Sprawa uposażenia pracowników państwowych. — O wynagrodzenie szkół wojennych. — Państwowe stypendja dla młodzieży akad.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 27. kwietnia.

Na posiedzeniu skarbowej Komisji sejmowej przeprowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad projektem ustawy o podatku gruntowym. Obszerna dyskusję wywołał art. 13.,

ustalający dodatek na rzecz samorządu, który według propozycji podkomisji wynosić ma 100% od podatku zasadniczego i od progresji. Przyjęto wniosek, aby od progresji nie przyznać dodatku samorządom, natomiast pozwolić samorządom, aby za zgodą Min. skarbu i Min. spraw wewn. mogły podwyższyć dodatek do podatku zasadniczego o 150%. Na tem zakończono drugie czytanie ustawy.

*

W podkomisji budżetowej przedstawiciele centralnej Komisji pracowników państwowych przedstawili szereg propozycji, dotyczących zmian w projekcie rządowym o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych. Główny nacisk położono na zwiększenie skali uposażenia, akoteż na to, aby ustawa objęła pracowników kolejowych o płacy dziennej.

*

Na posiedzeniu sejmowej Komisji administracyjnej przyjęto projekt ustawy w przedmiocie organizacji i zakresu działania głównego Urzędu Likwidacyjnego. Przyjęto rezolucję, wzywającą rząd, aby przedłożył szczegółowe wyjaśnienia w przedmiocie wynagradzania szkół wyńktych z działań wojennych w Małopolsce.

*

W sejmowej Komisji oświatowej przyjęto projekt ustawy o państwowych stypendiach dla młodzieży akademickiej. W myśl tej ustawy 2% słuchaczy szkół akademickich otrzyma stypendjum państwowe, zapewniające im utrzymanie i środki wykształcenia.

Drugi Międzynar. Kongres badań psychicznych.

ORGANIZOWANIE POL. TOW. BADAŃ PSYCHICZNYCH. — JACY GOŚCIE PRZYBEDĄ NA KONGRES BADAŃ PSYCHICZ. DO WARSZAWY? — SKŁAD KOMITEU ORGANIZACYJNEGO. — ZAPOWIEDZ PRZYBYCIA EINSTEINA, FLAMARIONA, RICHEFA I UCZONYCH Z ROSJI, CHIN I TYBETU. — NAUKI PRZYRODNICZE A „WIEDZA TAJEMNA”. — FOURNIER D'ALBE O ZADANIU NAUK PSYCHOLOGICZNYCH. — CO WPLYNĘŁO NA WYBOR WARSZAWY, JAKO MIEJSCA KONGRESU?

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Warszawa, 26. kwietnia.

Pierwszy międzynarodowy Kongres badań psychicznych odbył się w roku ubiegłym w Kopenhadze.

Drugi — mieć będzie iniejsce w Warszawie w okresie między 1. a 8. września r. b.

Kongres organizuje Polskie Towarzystwo badań psychicznych (ul. Chmielna 52) w porozumieniu z Komitetem francuskim i sekretariatem Kongresu w Kopenhadze. Spodziewane jest przybycie do Warszawy takich znakomitości w dziedzinie badań psychicznych jak Karol Richet, Karol Flammarion, Maurycy Mae-

terlinck, Einstein, Duńczyk Karol Volt, Schrenck - Notzing, Oliver Lodge z Londynu i wielu innych.

Nadto przybyć mają goście z Indji, Tybetu, Chin i Rosji. Na Kongresie dyskusja prowadzona będzie w językach francuskim, niemieckim i angielskim. Referaty w tych językach, oraz w polskim.

Media, polecone przez Komitety narodowe, wyłonione w Kopenhadze, są, z natury rzeczy, członkami Kongresu.

Komitet organizacyjny Kongresu składa się z następujących osób: 1) Antoni Chojewski, dr. filozofii, b. pro-

lesor uniwersytetu w Lublinie. 2) Janna Garczyńska dr. fil. chemii. 3) Inż. Alfons Granw, prof. politechniki w Warszawie; 4) dr. med. Leon Karwacki, prof. teologii na Wolnej Wszechnicy w Warszawie; 5) inż. chemii Piotr Lebedziński, prezes honorowy polskiego Tow. bad. psych. 6) ks. Stefan Lubomirski, h. wiceprezes Polsk. Tow. bad. psychologicznych. 7) dr. med. Tadeusz Sokółowski prezes Polsk. Tow. badań psychicznych. 8) Kazimierz Stolyhwo, prof. antropologii w Wolnej Wszechnicy w Warszawie. 9) dr. fil. Ludwik Witwicki, prof. psychologii na uniwersytecie warsz.

Jak widać z powyższego, organizatorami zjazdu są badacze poważni, ludzie nauki. Minęły bowiem już czasy gdy dziedziny hipnozy, telepatji, materializacji, jasnowidzenia i t. d. i t. d. wydawały się połączeniem szarlatanerii z zabobonem. Nauki przyrodnicze w daleko posuniętych badaniach swoich nad elektrycznością i ciałami promieniotwórczymi stały się w t. zw. „wiedza tajemna” i odtąd nauka oficjalna, a przynajmniej poszczególni jej przedstawiciele nie wahają się już poświęcać czasu swego badaniu zjawisk, uważanych dotąd za „nadprzyrodzone”.

„Biuletyn” Polskiego Towarzystwa Badań Psychicznych, wyd. w Warszawie w styczniu r. b. wychodzący z założenia, wygłoszonego przez fizyka frańc. Fourmiera d'Albe, że „rozwiązanie zagadki wszechświata należy do psychologii”, przyjmuje jako jedną z naczynych zasad swego światopoglądu: „Wszystkie bez wyjątku zjawiska, jakie we wszechświecie zachodzą, uznajemy za zjawiska przyrodnicze, które mogą i powinny podlegać zbadaniu naukowemu” — zaś, jako wskazanie metodyczne zaleca:

„Nie nie odrzucać, żadnego źródła wiadomości nie zaniedbywać, niczego się nie lekkać, lecz wszystko poznać i zbadać!”

W oświeceniu powyższem zjazd w śródcy naszego Państwa myślicieli i badaczy z całego świata, staje się faktem doniosłego, naukowego znaczenia.

Dodać trzeba, że na wybór Warszawy, jako miejsca zjazdu wpłynęły obok względów praktycznych, związanych z kursem naszej waluty i następujące motywy:

Polska, dzięki pracom ludzi takich jak Ochrowski i inni posunęła znacznie naprzód badania w dziedzinie t. zw. metapsychiki.

W Polsce znajduje się obecnie największa w Europie ilość jednostek obdarzonych w wysokim stopniu właściwościami medjantnymi.

Dla uroczajenia Kongresu proponowana jest wycieczka do Krakowa, przedstawienie w teatrze „Widni” lub „Twardowskiego” itp.

Kongres, sam przez się, będzie niewątpliwie zjawiskiem bardzo interesującym. H. C.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Z miastem czy z wsią?

XIII. kongres komunist. w przededniu ważnej decyzji.

Stare hasło Lenina. — Wieś osłoją ekonomiczną państwa. — Ustrój sowiecki zależny od udziału chłopów. — „Smyczka” aktualnością politycznego życia sowieckiej. — Czy się uda? — Kto ma płacić podatki? — Trzeba podzielić się władzą. — Zaczynanie sprawy.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

I.

Pogranicze pols.-sow., 26. kwietnia.

(b) Jako główne, imperatywne zadanie odbywającego się obecnie w Moskwie XIII. Zjazdu partii komunistycznej, w dziedzinie wewnętrznej polityki, pozostało załatwienie kwestii ustanowienia i wzmocnienia pewnej harmonii między włościanstwem a klasą robotniczą, czyli wedle wyrażenia Lenina, zaprowadzenie „smyczki” w stałych stosunkach wsi z miastem.

Od wykonania tego bojowego zadania — mówił swojego czasu Lenin — od przyciągnięcia do naszych zastępów szerokiego rzesz włościan, zależy nasze istnienie, nasz żywot, powodzenie i postęp naszego ruchu, jak również cała przyszłość naszego państwa. Bowiem dziejowe znaczenie zachowania się wobec nas włościanstwa polega nie tylko w li czebności tej klasy, w tem, że tworzy ona olbrzymią większość ludności każdego kraju, a przede wszystkim w tem, że ono właśnie jest jedyną podstawą i ostoją gospodarczo ekonomiczną każdego, opierającego się o lud ustroju państwowego i socjalnego. Zwłaszcza tu nas w Rosji — mówił dalej Lenin, — odrodzenie przemysłu i handlu może być osiągnięte jedynie wówczas, gdy włościanstwo wypełni wszelkie formy naszego życia i ustroju, złączy się z robotnikami w jedno ciało socjalne, gdy nasz teraźniejszy ustrój będzie się równocześnie opierał na sympatji i czynnym współdziałaniu naszego włościanstwa.”

Mowę tę wygłosił Lenin jeszcze przed kilku miesiącami, gdy jako aktywny naczelnik rządu popierał gorąco „smyczkę” przyjętą odtąd przez bolszewików za skrót na określenie tego prądu, który stał się następnie „osią” całego życia partyjnego, tematem nieustannych obrad, dyskusji, waśni i rozdziewków partyjnych, prawie w tysiącym stopniu, jak i drugie aktualne hasło sowieckie — walka z religią...

„Decydując” słowo pod tym względem miał wypowiedzieć teraźniejszy zjazd, do którego przygotowania odbywały się w całym pań-

stwie czerwonym pod kątem widzenia właśnie tego problemu.

Czy uda się jednak zachęcić szerokie warstwy włościanstwa do „przywierza” z miastem na platformie tej właśnie grupy, która obecnie kieruje rosyjską nową państwową? Tu należy przede wszystkim wyświecić co w rzeczywistości myśli szary włościanin rosyjski, do czego dąży, jaka jest prawdziwa jego opinia o obecnej władzy w Rosji.

Sprawę tę komplikuje okoliczność, iż równocześnie w Rosji wybuchła i rozwija się nowa walka o to, kto — jaka klasa ludności ma stworzyć ostoję systemu podatkowego, czyli innymi słowy: kto ma więcej płacić — rolnik czy też mieszczuch — robotnik, którego obciążenie odbija się przede wszystkim na zrujnowanym i tak przemysle i handlu. Zatarę ten, mający nie mniej aktualne znaczenie i w Polsce, gdyż rozwiązanie jego przyniesie ma „równowagę budżetową” — spowodował zaostrenie stosunków między „zwolennikami wsi” a tymi którzy uważają za konieczną dalszą obronę interesów proletariatu robotniczego” zwłaszcza, gdy zdobywanie sympatji włościanstwa dla klasy robotniczej — tych dzisiejszych władców Rosji — mogłoby się opierać jedynie na poważnych ustępstwach i dobrowolnym zrezygowaniu z pełni władzy na rzecz chłopów.

Z tego też powodu sposób rozstrzygnięcia owego „zatarę” między wsią i miastem na zjeździe moskiewskim posiada duże znaczenie nie tylko dla Rosji, lecz także dla wszystkich tych państw, gdzie podobny zatarę nie został dotąd załatwiony i ma nadal wszelkie cechy palącej kwestji. Zarazem sprawa cała budzi zainteresowanie także i dlatego, że okaże, czy przymierze między włościanstwem a klasą robotniczą możliwe jest tylko na tle ekonomicznem, bez równoczesnego ugodnienia poglądów dążeń politycznych tych grup, czy też zawarcie „przywierza ekonomicznego” musi iść w parze z usunięciem przeciwności natury politycznej.

kiegoś programu, któryby uwzględnił w swej treści całość ziem ruskich pod panowaniem Kzpietaj. Otóż w tej ostatniej kwestji wypowiada się „Dziło” z dnia 27. bm.

Program tam wyprowadzony streszcza się w zadaniu połączenia wszystkich ukraińskich ziem Polski w „jedną prawnopaiństwową całość, na czele której stałby sejm z ustawodawczymi funkcjami”. Autor nie wymienia tych spraw, które powinny należeć do wyłącznej kompetencji tego „sejmu”, ogranicza się tylko do ogólnego stwierdzenia, że „kompetencja ta musi być jak najszerszą, by ograniczyć kompetencje kontramej warszawskiej władzy do

jak najmniejszej ilości spraw”. Autor zdaje sobie dokładnie sprawę, w jaki sposób ten osobliwy „projekt” zostanie przyjęty przez władze i społeczeństwo polskie, odważa się jednak na jego postawienie z „wyższych względów ogólnokrajowej narodowej polityki”. „Znając to hasło — pisze „Dziło” — my tem samem musimy podchodzić do osobliwych politycznych spraw, z punktu widzenia ogólnych interesów wszystkich ukraińskich ziem pod panowaniem polskim; wystawiając to hasło samem odrzucamy drogę drobnym kompromisów i kramarstwa, drogę ugody i sprzedawcy narodowych interesów za miłą soczewicę”. W dalszym ciągu odznajduje się autor „Dziła” od koncepcji „wołyńsko-galiczyjskiego” państwa, uważając ją w obecnych warunkach za całkiem utopijną. Wystraszony przez siebie program uważa „Dziło” za tymczasowy. „Wielka Ukraina” nie obudzi się z dotychczasowego snu. Gdy to nastąpi, wtedy nastąpi rewizja tego programu.

Na razie jest on bardzo wygodny.

Taką tedy ewolucję, a raczej dekadencję wykazuje historia trudowickich programów od czasu, gdy Wschodnia Małopolska znalazła się w ramach Polski. Początkowo niepełna niepodległość Wsch. Małopolski, zmodyfikowana później ustępstwami „kantonalnemi”, a wreszcie szeroka, możliwie najszersza autonomia, ale zato wszystkich ukraińskich ziem. Historia się zapewne z tych „zadaniach” nie zaimnie, czas wprowadzi do nich znów pewne modyfikacje, bo je wprowadzić musi. A że te modyfikacje nie pójdą na ich ściśnięcie i ograniczenie — tego jesteśmy jak najzupełniej pewni.

A. Z.

Rządowy projekt uposażenia emerytalnego.

Warszawa, 27. kwietnia

Rada Ministrów uchwaliła wczoraj projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych. Nowa ustawa emerytalna opiera uposażenie emerytalne na ostatnio pobranych poborach czynnych, w stosunku do ilości lat służby oraz przewiduje automatyczne podwyższanie poborów emerytalnych równoległe z podwyższaniem poborów czynnych. Nadto reguluje sprawę uposażenia emerytów h. państw zaborczych i uwzględnia przy obliczaniu lat zaliczonych do emerytalnych, normalny czas studiów wyższych.

Warunki dla banków dewizowych.

Warszawa, 27. kwietnia

Na odbytych w Ministerstwie skarbu naradach w sprawie warunków wymaganych od banków dewizowych ustalono, że każdy bank, który chce te prawa otrzymać lub zatrzymać nadal, musi umieścić w bonach złotych 20 proc. brutto sumy bilansowej z dnia 1. stycznia 1923. Prócz tego każdy z wymienionych banków dać musi skarbowo Państwu do dyspozycji swe zapasy walutowe

W świecie politycznych mrzonek.

(Z OBOZU RUSKIEGO.)

Dalszy ciąg snów o potędze. — „Możliwie najszersza autonomia ruskich ziem do czasu, dopóki wielka Ukraina się nie obudzi”. Później znów zmiana programu.

Lwów, 27. kwietnia.

We wczorajszym numerze zjawia onniliśmy czytelników z najrozszerzoną koncepcją trudowicką, sreszczającą się w zaniechaniu domagania się specjalnej autonomii dla Wschodniej Małopolski, a stwierdzającą konieczność stworzenia ja-

Prezydent Rzeczypospolitej na Pomerzu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Starogard. (PAT.) Pociągiem specjalnym przybył tu dnia 25 bm. rano p. Prezydent Rzeczypospolitej. Przy wyjściu z dworca powitał p. Prezydenta burmistrz p. Chojnicki, a u wejścia do miasta starosta. W odpowiedzi p. Prezydent zaznaczył, że w granicach zakreślonych Konstytucją będzie dążył do tego, aby ziemia pomorska wzmacniła się.

Następnie p. Prezydent udał się do miasta, gdzie odbył przegląd 65 pp., poczem wysłuchał mszy polewej. Po defiladzie udał się p. Prezydent samochodem wraz ze swymi otoczeniem na zwiedzenie powiatu. Na drodze ustawione były bramy tryumfalne a ludność z duchowieństwem i zarządami gminnymi na czele witała Prezydenta chlebem i solą. Po powrocie do Starogardu odbyło się przyjęcie wydane na cześć p. Prezydenta przez starostę, następnie raut wydany przez powiat i magistrat Starogardu.

Obchód 3-go Maja we Lwowie.

Lwów, 27. kwietnia.

Komisja skarbowa obchodu 3-go Maja odbyła onegdaj pod przewodnictwem p. dra Poratynskiego posiedzenie, na którym przygotowania mające zapewnić poważne dochody celom oświatowym TSL. poddano obszernej dyskusji, w której zabierali głos pp. Aleksandrowiczówna, Smulikowski, Strzałkowska, Rudnicka, Gubrynowicz, Paszkowski, Piątkowa, Świerżawska, Orłowski i inni. Zbiórka uliczna będzie zorganizowana w dniach 2-go i 3-go Maja z współudziałem tych licznych zgrupowań narodowych, które stale wspierają akcję Komitetu Obchodu. Kasowosc cała będzie prowadzona w Ziemian Banku Kredytowym, który i w tym roku — jak i w latach poprzednich — zezwolił, ażeby worki składkowe w jego lokalu były składane i przeliczane. Skarbnicy Komitetu będą wydawali zbierającym bezzwrotnie kwity na złożone kwoty. Nalepki w cenie mkp. 200 sprzedawane będą w całym mieście w licznych sklepach i kioskach inwalidzkich, a ponadto w sklepie TSL, który urządzony będzie w wspomnianym lokalu, ofiarowanym z uznania godną gotowością na kilka dni do dyspozycji Komitetu przez znaną firmę Braci Wronskich przy pl. Mariackim 1. 10. W sklepie tym sprzedawane będą zarazem rozliczne wydawnictwa TSL, oraz mniwiec obecnie wybite medaliki pamiątkowe. Oznaki 3-cio Majowe, przygotowane w dostatecznej ilości, będą doreczane wszystkim składającym w dniu 3-go Maja datki. Komitet jednak zwraca się do publiczności z prośbą, ażeby zechciała zapoznać się w szpiłki, gdyż wysoka ich cena zmusza Komitet do oszczędności. Nie może to nikomu sprawić trudności wziąć w dniu 3-go Maja szpiłkę ze sobą, a Komitetowi odpadnie bardzo znaczny wydatek. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którym drogę są cele jakimkolwiek TSL, ażeby najchętniej zechcieli zgłaszać się po odbiór puszek składkowych, które wydawane będą w lokalu TSL, przy ul. Fredry 3 we wtorek, dnia 1. maja po południu, od godz. 4.

Związek Polaków w. m. wzywa ludność polską wzn. moją do wzięcia Trzeciego udziału w Obchodzie Święta Maja w Nabożeństwie w dniu 3-go Maja br. o godz. 9. rano w Świątyni przy ul. Żółkiewskiej, oraz przybycia na odczyt o znaczeniu Konstytucji 3. Maja, który odbędzie się w szkole męskiej im. Sobieskiego przy ul. Zamarynowskiej w tymże dniu o godz. 5. o godzinie.

Uchwałę podwyżki podatku od mieszkań odroczone.

Sprawa rumacji z mieszkań. — Przeciw drożyznie mieszkań w letniskach. — Projekt podatku mieszkaniowego krytykuje lewica i prawica. — Grunt pod Pałac Sztuk Pięknych.

Lwów, 27. kwietnia.

(mg.) Kilkakrotnie w ciągu toku obrad wczorajszych Rady miejskiej występował temat aż nadto dziś aktualny i elektryzujący: stosunki mieszkaniowe. Mówiono o nich w interpelacjach przed porządkiem dziennym, mówiono wiele i w czasie dyskusji nad referatem o podwyżce podatku od lokali.

Po otwarciu posiedzenia przez prez. Neumanna, podniósł r. Salamander sprawę rumacji lokatorów z kamienicy przy ul. Smoczkiej i zwrócił się do prezydium miasta z prośbą, by przynajmniej dla najbardziej potrzebujących z nich postarano się o jakieś pomieszczenie. Prezydent przyrzekł zbadanie faktu i pomoc swą w tym kierunku.

Następnie zwrócił r. Salamander uwagę na niobywale zdzierstwo właścicieli domów w letniskach i uzdrowiskach i przedstawił wniosek nagły, by prezydium zwróciło się do wójtostwa z żądaniem wydania zarządzeń w sprawie ujawnienia i ustalenia cen mieszkań w tych miejscowościach. Wniosek wraz z jego nagłością uchwalono.

Pierwszą sprawą, omawianą w porządku dziennym po przyjęciu drugich uchwał, był projekt podwyższenia podatku mieszkaniowego od lokali, referowany przez r. Piotrowskiego. Zamiar tej podwyżki, obliczonej w złotych polskich, spotkał się z ostrą krytyką, ze względu na podrożenie mieszkań, jakie za sobą pociąga. R. dr. Wereszczyński wystąpił w obronie zubożonej inteligencji i klasy urzędniczej, która najwięcej z powodu tej podwyżki musiałaby ucierpieć i radził odesłać projekt powtórnie do Sekcji II. w

celu przerobienia go zgodnie ze stosunkami społecznymi.

R. Szczyrek oświadczył, że projekt jest nie do przyjęcia, gdyż traktuje ludzi wzbogaconych na wanie i przedsiębiorstwa, które robią złote interesy, na równi z najuboższą klasą mieszkańców. Mówca proponował, by podatek zastosować do stopnia majątkowego lokatorów. R. Sudhof przemawiał przeciw progresji podatku, oraz w obronie interesów kupiectwa. Rr. Szybiński i Buber popierali wniosek r. Wereszczyńskiego, domagający się ponownego rozpatrzenia projektu, wyjątkowo wystąpiła zgodnie z lewicą i prawicą, w imieniu której przemawiał r. sen. Thuillie. Odesłano zatem niefortunny wniosek z powrotem do komisji.

Sprawę odstąpienia gruntu pod budowę placu sztuk pięknych omówił referent r. Hoffinger, przedstawiając wniosek na darowanie na ten cel 400 sążni kwadr. pod parkiem Kilińskiego między ul. Dwerwickiego a św. Zofii, obok pętlicy tramwajowej Tow. Sztuk Pięknych musi przed upływem roku rozpocząć budowę gmachu, gdyż w przeciwnym razie przejdzie grunt na własność gminy. W wydziale Towarzystwa ma zasiadać 2 reprezentantów gminy.

Wniosek poparł r. Lityński, domagając się jednak, by zastępcz gminie głos przy zmianach statutu Tow. Przemawiali w tej sprawie jeszcze rr. Soupper, Rawski, Rybicki — w końcu wniosek przyjęto.

W końcu na wniosek r. Dworzaka przyznano subwencję w kwocie 2,143.000 mk. na adaptację w kościele św. Antoniego.

Ile wynosić będzie czynsz mieszkaniowy?

Obliczanie komornego w złotych polsk. według cen przedwojenn.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów rozważano projekt ustawy o ochronie lokatorów, przekazany Komitetowi Ekonomicznemu przez Radę Ministrów do ostatecznej decyzji. Uchwalono utrzymać w całej rozciągłości projekt rządowy, obejmujący następujące warunki:

Przy obliczaniu komornego od mieszkań prywatnych liczy się każde 100 rubli przedwojenne za 260 złotych polsk., każde 100 marek niemieckich przedwojennych za 123 złote polsk., każde 100 koron austr. przedwojennych za 106 złotych polskich. Do dnia 1. stycznia 1924 r. komorne wynosić będzie 15 procent komornego płaconego przed wojną w przeliczeniu na złote polsk. we-

dług powyższego zestawienia, a następnie czynsz podwyższony będzie co kwartał o dalsze 5 proc. opłat przedwojennych, aż do 75 proc. czynszu z pierwszej połowy 1914 r. do której to wysokości dojdzie w ostatnim kwartale 1927 r.

Co się tyczy sklepów i lokali handlowych, czynsz wynosić ma wogóle 40 proc. opłat przedwojennych według podanego wyżej przeliczenia na złote polsk., zaś po dniu 1. stycznia 1924 r. 50 proc. i następnie po 5 proc. więcej co kwartał.

Aż do czasu, gdy komorne dojdzie do wysokości 75 proc. przedwojennego, lokator obowiązuje opłaty za wodę, kanalizację, ogrzewanie, windę itp.

Marsz. Foch nie przyjedzie do Lwowa!

Przyczyną — skrócenie pobytu w Polsce o jeden dzień.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Jak słychać, pobyt marsz. Focha w Polsce skrócony będzie najprawdopodobniej o 1

dzień, wobec czego nie będzie on mógł odwiedzić Lwowa — jak to było poprzednio projektowane.

Natchnienie katolickie

w sztuce współczesnej we Francji (muzyka i malarstwo) B. Fay.

Lwów, 27. kwietnia.

W drugim swym odczycie prelegent trzymał się tego samego planu, w którym wyłożył odczyt pierwszy. Począł od wieków średnich, gdzie wszystkie bez wyjątku pragnienia ludzkie przybierały wyraz nabożny. Sztuka żyła tam wyłącznie duchem katolickim, cała dusza była oddana uczuciom nabożnym. Odrodzenie miało jakby dwa odmienne prądy — jeden był ziemski, a drugi duchowy miał zdaniem autora pewną wyższość nad pierwszym. Romantyzm oddany jeszcze bardziej sztuce ziemskiej, nie był jednak pozbawiony pewnej niepewności, pewnego zwątpienia, które autor jako przejaw uczuć religijnych uważa. Wreszcie czasy współczesne bardzo rzekomo zmaterjalizowane, wyrażające swe uczucia w plastycznej sztuce H. Maneta, odczuwały przeciw potrzebę marzeń, pragnień nieokreślonych i wpływ tych uczuć miał swój wyraz w impressionizmie Cl. Monet, a później Denis, są zdaniem prelegenta wyrazem tych pragnień. Impressionizm, który zbierał wrażenia i dążył do oddania wrażenia — wreszcie kubizm współczesny, który wedle wymownych słów prelegenta jest oddaniem tego protestu, odgłosem tego zawodu, tego załamania św. ducha, jakim było dla zapala i radości życia ostatnia wojna. — W muzyce po Wagnerze i jego kulcie nastąpiła reakcja wyrażana w muzyce Debussy, a bardziej jeszcze pod wpływem świeżej a przecież mistycznej muzyki rosyjskiej zmienił się gust publiki, V. d'Indy w szkole świątu grzegoriańskiego zachował tradycje muzyki religijnej, metodę twórczości, przypomniawszy Palestrinę i wieki średnie. I jego to wpływ przeważa w muzyce obecnej, której zdaniem prelegenta Erik Sat, jest ostatnim i najlepszym przedstawicielem. Wielka kultura artystyczna i doskonała forma stanowiła niezaprzeczony sukces tych odczytów, które przeciw były ilustracją pewnego prądu z sery postępu i mogłoby w wielu punktach wzbudzać opozycje.

Ruch towarowy z Niemcami i przez Niemcy.

Obecnie istniejące ograniczenia

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 27. kwietnia.

Ogłaszane wciąż ograniczenia ruchu towarowego z Polski do Niemiec oraz przez Niemcy na Zaciąg wytworzą chaos, w którym trudno się wyznać. Zasięgnęliśmy więc bliższych wyjaśnień, które podajemy niżej dla orientacji interesowanych kół handlowych:

W komunikacji przez Górny Śląsk do Niemiec jest przewóz ładunków drzewa zależny od zezwolenia, udzielonego telegraficznie przez Dykcję kolejową, a mianowicie Wydział dyspozycji tabery przy telegraficznym rozkazie w gotów. Celem uniknięcia zatoru przy transporcie drzewa przez Górny Śląsk do Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i t. d. należy przesył drzewa nadawać za międzynarodowymi listami przewozowymi wprost na niemiecki Górny Śląsk, względnie do Niemiec z przeznaczeniem do odprawy cłowej w Słonicy.

W komunikacji przez Wielkopolskę może wysyła wszelkich przesyłek całowagonowy h do Niemiec odbywać się jedynie przez stacje graniczne Zbąszyń, Drawsko, Młyn, Leszno, Rawicz i Zduny, w których obowiązują jednak zakaz reekspedycji.

W związku z wypadkami na Ruhrze stoją następujące zarządzenia:

Zakaz wysyłki wszelkich towa-

row do obszaru Zagłębia Rury, a to do i przez wszystkie dworce stacji Düsseldorf oraz przez Soest, jak również do stacji Windau, Mühlheim (Ruhr), Speerfeld Ob- rhausen West, Oterfeld Süd i Nord, Sterkrade, Duisburg, Meidrich, Nord i Süd, Höchfeld Nord i Süd oraz w ruchu przechodnim przez ten obszar.

Zakaz wysyłki wszelkich przesyłek adresowanych do stacji w okręgu Dyrekcji Trewir oraz irazytowych przez ten okręg tudzież do stacji Laufenmühle, Breitenfurt, Welzheim, Karlsruhe, Hafen, Wersdorf Idstein, Niederhausen, Eppstein Lorschbach, Hofheim i Kriftel; Niedopuszczalne są przesyłki przeznaczone do Szwajcarii a adresowane do stacji: Basel, Bad-Bahnhof, Waldshut, Schaffhausen, Sengen i Konstancja, loco lub transito.

Podobnie nie dopuszcza się wysyłki wszelkich ładunków do stacji okręgu Dyrekcji Essen, jedynak z wyjątkiem żywności, paszy, nasion leśnych, żywych zwierząt, środków wybuchowych i drzewa kopalnianego.

Natomiast dozwolonym jest bez ograniczenia przewóz przesyłek do Zagłębia Saary oraz do Francji Belgii i Luksemburgu przez okręg dyrekcji kole owej Ludwigshafen nad Renem.

Kronika.

Otwarcie Salonu wiosennego.

Lwów, 27. kwietnia.

Uroczyste otwarcie Salonu Wiosennego, które niewątpliwie zgrupowało całą elitę kulturalną naszego miasta, nastąpi w niedzielę dnia 29. bm. o g. 11. przedpoł. Wystawa ta grupująca się w trzech ogromnych salach i szeregu mniejszych w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich, poda wszechstronny przekład twórczości artystycznej Lwowa. Reprezentowani na niej będą wszyscy wybitni artyści lwowscy: większa ilość prac nadesłali artyści-malarze prof. Sichulski, Olpiński, Gajewski, Krupski, Kostynowicz, Malicki, Pieniążek, Bartkowski; włączoną jest wystawa pośmiertna art.-mal. śp. Zajchowskiego. Towarzystwo Sztuk Pięknych przyłożyło wszelkich starań, aby poziom artystyczny i całość wystawy wypadły jak najświetniej.

Wznowienie „Don Juana” we Lwowie.

Lwów, 27. kwietnia.

Skola operowa przy Konserwatorium P. T. M. we Lwowie przygotowuje pod kierownictwem artystycznym i reżyserią prof. Czesława Zaremby i pod batutą dra Adama Soltysa operę Mozarta „Don Juan”. Opera zostanie wykonana w podwójnej obsadzie partii solowych tylko dwa razy, w połowie maja b. r. w Teatrze Wielkim. Utwór ten nie grany we Lwowie od lat zwyż dwudziestu, będzie wielką atrakcją dla świata artystycznego i miłośników muzyki klasycznej.

Piątek 27 kwietnia. Rz. kat.: Atazego. — Gr. kat. Martyna. — Słow. Boguła.

(1.) **General Le Rond** z małżonką opuścili 25 bm. Lwów, udając się do Rumunii. Na dworcu zegnali ich reprezentanci władz i kompanja honorowa. Z pobytu sympatycznych gości we Lwowie podajemy jeszcze następujące szczegóły: W poniedziałek 23 bm. po śniadaniu w Ognisku Oficerskim, przy którym gen. Stanisław Haller jako gospodarz i gen. Le Rond wymienili serdeczne toasty, zakończone kolejno odegraniem hymnu francuskiego i polskiego, zwiedzili państwo Le Rond, oprowadzani przez prezesa Tow. przyjaźni Francji dr. I. Dembowskiego Pau-

Ojciec św. — przed sądem sowieckim.

Sądzony będzie za opór wobec władzy bolszewickiej.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Pogranicze polsko-sow.
26. kwietnia.

(C.) Jak się dowiadujemy ostatecznie zapadła decyzja rządu sowieków w sprawie oddania Ojca św. pod „sąd publiczny”. Oskarżenie sformułowane w ten sposób, iż duchowieństwo katolickie, odmawiając wydania kosztowności kościelnych, czyniło to na rozkaz Papieża. Jak twierdzi rząd sowieków, okoliczność ta została „sądowo ustalona i bezspornie stwierdzona” w czasie procesu śp. ks. Budkiewicza i in-

nych duchownych katol. na podstawie zeznań arcyb. Cieplaka i reszty oskarżonych.

W rzeczywistości zaś arcyb. Cieplak i inni współoskarżeni twierdzili na rozprawie, że Ojciec św. zaproponował im, zamiast wydania kosztowności, złożyć do skarbu sowieckiego równowartość w gotówce.

„Rozprawa” przeciw Papieżowi zapowiedziana jest natychmiast po zamknięciu obrad „soboru żywej cerkwi”, tj. z początkiem maja br.

Uchwały kongresu komunistycznego w Moskwie.

Wybór Centr. komitetu ros. partji komunistycznej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa. (PAT.) Dnia 25. bm. za kończony został zjazd rosyjskiej partji komunistycznej. Przyjęto rezolucję o wprowadzeniu zmian w podziale administracyjnym republiki sowieckiej, oraz o polityce podatkowej na wsi. Zjazd uchwalił zastąpić część podatku w naturze podatkiem w gotówce.

Następnie dokonano wyborów do centralnego komitetu rosyjskiej partji komunistycznej. Został wybrany: Andrejew, Bucharin, Dzierżyński, Zinowjew, Kamieniew, Mamiński, Michajłow, Rakowski, Trocki, Radek i wielu innych.

Odpowiedź Słowaków na syrenie głosy czeskie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 25. kwietnia.

Ważny korespondent dowiaduje się: Prasa czeska, inspirowana przez rząd czeski, lansowała w dniach ostatnich sprawę zasilenia słabej większości słowackiej parlamentu czeskiego głosami separatystów słowackich. Rząd czeski zdecydowany był na udzielenie odpowiednich „koncesji”. Odpowiedź separatystów słowackich na te zaproszenia czeskie brzmi w swych najważniejszych ustępach następująco: „Nasze wstąpienie do koalicji rządzącej zależne jest od dobrej chęci rządu. Do porozumienia jednak nie dojdzie na podstawie czeskich drobnych ustępstw w dziedzinie administracyjnej, czy też za krzesło mini-

stra zdrowia publicznego lub ministerstwa, bez tego. Stwierdzamy, że nie ma wśród nas kandydatów do tek ministerjalnych za cenę zrzeczenia się niezależności narodu słowackiego. Jedyną podstawą porozumienia jest: Uznanie odrębności Słowaczyny i jej praw autonomicznych, z czego wynika, że Słowaczka chce się rządzić przez Słowaków i po słowacku. Teoria o „jedynolitym” narodzie „czechosłowackim” musi znaleźć się w aktach archiwalnych”.

Z tej odpowiedzi Słowaków jasno wynika, że ci nie myślą rezygnować ze swych postulatów narodowych i dążą wytrwale do ich wy-

Zbliżenie Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów?

Harding popiera projekt przystąpienia do Trybunału Międzynar.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż. (PAT.) „New York Herald” donosi z Waszyngtonu: W kołach Izby reprezentantów panuje zamieszanie z powodu mowy prez. Hardinga. Jakkolwiek oświadczył on, że przystąpienie Stanów Zjedn. do Międzynarodowego Trybunału w Hadze nie oznacza wcale zbliżenia do Ligi Narodów, opinia parla-

mentarna zapatruje się inaczej na tę sprawę, odnosząc się do Trybunału Międzynarodowego z taką samą niechęcią, jak do Ligi Narodów. Demokraci oświadczają, że mowa Hardinga naruszyła jedność republikańską i przewidują zwycięstwo demokratów przy wyborach prezydenta w roku przyszłym.

mentowanej artystki pny Lewickiej. Nazajutrz po powrocie z wycieczki auto-mobilowej do Borysławia, której poświęcono dzień cały, państwo Le Rond, jak również wspomniani prelegenci francuscy byli goszczeni przez Stanisławów hr. Mycielskich, którzy po obiedzie, zgromadzili również znaczniejszą grupę osób, korzystając z tej sposobności, aby dziarskim mazurem i oberkiem, pod wodzą gospodarza domu, zaznajomić gości francuskich z naszymi tańcami narodowymi.

(A.) Nie będzie zmian w Min. S.

Wojsk. Minister spraw wojskow. przeczca pogłoski o ruszczeniu przaj niektóre pisma, jakoby na kierowniczych stanowiskach w armji nastąpił miał w najbliższym czasie szereg zmian.

(—) Zgon posta. Zmarł nagłe powoicich Wojciechowski z klubu ZN, wybrany w pow. błońskim.

„Gazeta Lwowska” w prasie kdańskiej. Cała niemiecka prasa krakowa oraz wiele dzienników i agencji prasowych zagranicznych podały w dniach ostatnich ponownie szereg informacji „Gazety Lwowskiej”, przeważnie z cytowaniem źródeł. Miedzy innymi w ostatecznych numerach „Dziennika Gdańskiego” zauważyliśmy również szereg informacji pochodzących z „Gazety Lwowskiej”. To coraz częstsze korzystanie z naszych wiadomości świadczy bardzo korzystnie o pożyteczności piśma i jakości naszych informacji.

(—) Województwo Wileńskie. Klub Z. L. N. wystąpił z wnioskiem o utworzenie województwa Wileńskiego, które obejmowałoby terytorjum obecnej Wileńszczyzny.

(A) Bolszewickie szykany. Poseł sowiecki w Warszawie odmówił wby prezesowi komisji reewakuacyjnej Olszewskiemu, który miał jechać do Rosji celem zlikwidowania spraw, stojących w związku z opuszczeniem przez niego zajmowanego stanowiska.

(1.) Zagadkowa kradzież portretu Witosa. W klubie sprawozdawców sejmowych skradziono z pośród wielkich, oszklonych podchizn szefów Rządu, portret Witosa. Fakt ten wywołał niebywałą sensację.

Świecone w Korpusie wystużonych wojskowych odbyło się w niedziele w lokalu Korpusu przy udziale licznych członków z rodzinami. Poświęcenia dokonał ks. generał Bogucki. Jako goście przybyli komendant miasta generał Thullie, członek honorowy radei G. Kreiner, i prezes honorowy M. Dzierżelewicz. Tematem przemówień było umiłowanie Ojczyzny i armji. Korpus stanowić ma pomost między byłą i wojskową częścią społeczeństwa, pielęgnując sztukę wojskową wśród byłych wojskowych, a obecnie pozostających w rezerwie lub po prostu w służbie.

(P.) Dziennikarze warsz. w Goni. Wczoraj przybyli do Goniu dziennikarze warsz. Dyrektor zakładów Ansaldo wydał przyjęcie na cześć gości. P. Mikulski przypominał, że 173 armat wysłanych przez Włochy dla obrony Lwowa, pochodziło z zakładu Ansaldo, a samoloty z tego zakładu brały udział w walkach pod Warszawą.

Hojny dar. Znany przemysłowiec p. Aleksander Lewicki, właściciel fabryki fajansów w Paczkowie, złożył na lancy loterji fantowej „Straży Mogił Polskich Bohaterów” (budowy kaplicy i katakomb na cmentarzu Obrońców) 30 figur artystycznych, wartości przeszło dwumilionowej. Za wspaniały ten patriotyczny dar składa hojniemu ofiarodawcy serdeczne Bóg zapłać: „Strat

(1.) Zjazd b. członków Czytelni Akademickiej odbędzie się we Lwowie w dniu 29. czerwca br. Zrzeszenie młodzieży, istniejące już pół wieku z niewyżka, pragnie nawiązać nie tradycji między dawnymi a nowymi laty i rozpoczął w wolnej, niepodległej Polsce nową epokę swego żywota. Nie wątpimy, że 29. czerwca stanie się dniem uroczystym dla Lwowa i ściągnie do jego mury liczne zastępy b. członków Czytelni Akademickiej, zajmujących dzisiaj niejednokrotnie naczelną w społeczeństwie polskim postać.

Koncert pianisty prof. Franciszka Łukasiewicza, urządzony staraniem Związku koleżeńkiego byłych uczniów SS. Niepokalanek, na dochód uchodźców polskich z Rosji, odbędzie się w środę dnia 2. maja br. w sali Towarzystwa Muzycznego. Chorążczyzna 7, o godz. 8. wieczorem. Bilety sprzedaje księgarnia Polonickiego.

Lombard czy kawiarnia. Ubiegłego roku w grudniu, zabawiał się w oświetlonej kawiarni „Rezesans” słuchacz politechniki p. T. H. Przy płaceniu rachunku zabrakło mu 12.000 mk., więc zastawił u kelnera srebrną papirosnicę wart. 200.000 mk. z tem, że następnego dnia ją wykupi. Gdy p. H. zgłosił się następnego dnia, oświadczył mu, że tego kelnera nie ma w kawiarni

Reorganizacja Minist. spraw wewnątrz.

Sprawy wyznaniowe przydzielone kompetencji tego Ministerstwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa. (PAT.) Rada Ministrów uchwaliła statut organizacyjny Ministerstwa spraw wewnętrznych. Statut uwzględnia główne tezy, ustalone w dziedzinie reformy administracji oraz obecnie zasadę przegrupowania poszczególnych wydziałów Ministerstwa. W departamencie prezydjalnym utworzono nowy wydział dla spraw narodowo-

ściowych, natomiast przestrzegając zasady oszczędności, zniesiono dwa wydziały, jeden zaś pozostał w Ministerstwie jako tymczasowy.

Rada ministrów przyjęła następnie projekt ustawy o przedkrocie przydzielenia kompetencji Ministra spraw wewnętrznych wykonywanie wszelkich praw i opieki państwa w sprawach wyznaniowych.

Znów zbrojne zaburzenia w Niemczech.

Nacjonaliści bawarscy stawiają zbrojny opór policji niem. — Nowe zaburzenia w Dortmundzie. — Ambasador amerykański opuszcza Berlin dla złożenia sprawozdania prez. Hardingowi.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 25. kwietnia. W związku z ostatnimi rewelacjami min. Seweringa o prawicowych knowaniach w Bawarii, dowiaduje się Wasz korespondent, co następuje:

Na podstawie wyroku Sądu Rzeszy w Lipsku władze bawarskie postanowiły przystąpić do aresztowania dwu niemieckich nacjonalistów, redaktorów: Wildera i Eckardta. Pierwszy z nich uniknął, natomiast dom redaktora Eckardta obsadził oddział uzbrojonych „Sturmtruppe-

rów, zdecydowany bronić Eckardta do ostateczności.

Ponadto dowiaduje się, że mimo gotowości Berlina do układów z sprzymierzonymi, wszystkie prawicowe organizacje w Bawarii zbroją się gorączkowo. Z Dortmundu dochodzą wiadomości o nowych zaburzeniach.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w Niemczech ambasador amerykański w Berlinie Houghton wyjeżdża do Waszyngtonu celem złożenia relacji prez. Hardingowi.

skiego i Popiela. Następnie posła Bartla, który sprzeciwił się kandydaturze p. Bryla, prof. Kochanowskiego, red. J. Komarskiego, adw. dr. Pierackiego i wielu innych. Zastępca p. Bryla dr. Bromberg sprzeciwił się wnioskom obrony i udowodnił ze swej strony, że świadkowie nie zostali powołani na fakty konkretne. Następnie zabierali głos pp. dr. Żywicki i dr. Jampolski, w końcu zaś poseł Bryl, który postawił wniosek na powołanie inż. Kruga i p. Staniszkisa.

Trybunał po naradzie uchwalił przesłuchać p. Pawłowskiego, J. Witosa i zażądać protokołu z posiedzenia okr. Zarządu PSL, oraz przesłuchać pp. W. Witosa, dr. Godlewskiego, prof. dr. Longchamps, dr. Brzeskiego i Staniszkisa.

Rozprawę odroczono i akty odesłano do sędziego śledczego.

Z ostatniej chwili.

CZYŻBY ZMIANA I RONTU?
Warszawa. (AW.) Władze litewskie zniżyły rozporządzenie o 200% podwyżce taryfy celnej na towary importowane z Polski. Dowodziłoby to, że rząd kowieński zaczyna zwracać z dotychczasowej bezwzględnie wrogiej polityki w stosunku do Polski.

WYNARADAWIANIE UKRAINY SOW.
Moskwa. (AW.) Na kongresie komunist. Galjewa-Skrypnik (Ukrainiec) zwrócił uwagę na niezadawalający stan szkolnictwa ukraińskiego i plectował tendencje władz rosyjskich, zniechęcające do wynarodowienia rekrutów ukraińskich, odbywających służbę wojskową w Rosji centralnej.

„ŻYWA CERKIEW” PRZECIW TYCHONOWI.
Moskwa. (PAT.) Od 23. do 24. b. m. odbywał się w Moskwie zjazd diecezjalny, na którym zwolennicy patriarchy Tychona manifestowali przeciwko postępowaniu władz sowieckich w stosunku do patriarchy w końcu opuścił zjazd, poczem pozostali uchwaliли rezolucję, w

której stwierdzają, że działalność Tychona miała charakter kontrrewolucyjny.

NIE CHCA OBRADOWAĆ ZE ZBRODNIARZAMI.

Rzym. (AW.) W senacie włoskim zgłoszono interpelację, która zakłada protest przeciw dopuszczeniu przedstawicieli Rosji sowieckiej do konferencji lozańskiej, podając za motyw sowiecki terror antyreligijny.

EKONOMISTA

„OIKOS” S. A. WE LWOWIE.

W uzupełnieniu ust. 2 ogłoszenia nowej subskrypcji zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 26. marca 1923 zawiadania Rada Zawiadowcza Spółki Akc. „Oikos”, iż właścicielom związanych akcji przysługiwac będzie prawo głosowania na Walnych Zgromadzeniach. 9248

PRZEDWSTEPNE NOTOWANIA GIELDY OFICJALNEJ.

Główny ruch nadal na targu papierów dywidendowych, zainteresowanie akcjami rośnie w dalszym ciągu, co przy czynia się do ustawicznej wyżki kursu. Oikos 124000—127000; Chodorów 90000 do 95000; Gazolina efektywna 55000 do 60000; nieefekt. 45000—50000; Chybi 80000—82000. Silnie poszukiwane przy braku podaży Jaworzno 240000—250000 i Zieloniewski po kursie 228000—234000.

Na targu walut prawie zupełnie zastój, zapotrzebowanie bardzo słabe z powodu ogólnej stagnacji. Kurs spadły znacznie w cenie. Dolary 45500—45700; Wiedeń 66; Berlin 1.65—1.67.

Tendencja w akcjach w dalszym ciągu wyżkowa, w walutach niżkowa. Usposobienie ożywione.

SYTUACJA NA RYNKU PIENIEŻNYM.

Wobec niżki obcych walut, P. K. K. P. zniżyła kursa następujące: dolary 43.730, funty ang. 204.000, franki szwajc. 8000, franki franc. 3000. Podaż wobec niższych niż na giełdzie kursów, bardzo mała. W Warszawie kursa nieco wyższe

GIELDA NIEOFICJALNA.

Dziś tendencja lekko wyżkowa. Dolary znów o 800 do 1000 punktów się podniosły. Obrót średni. Srebro w stosunku do wczorajszej niżki bardzo mało się podniosło.

Dolary amer. 45000—45500: 1-ki. 2-ki 44500—45000; dolary kanad. 43600—43800; 1-ki. 2-ki 43100—43300; marki niem. 50-tys. 180—185; 10-tys. 186—188; 1-tys. star. em. 245—250; 1-tys. now. em. 175—180; setki i drobne 220—240; leje 205—210; drobne 190—192; korony czeskie 1420—1430; drobne 1400—1410; austr. tys. now. em. 500—550; st. em. 1350—1400; setki austr. star. em. 80—100; drobne 0.55—0.80; austr. stempl. 68—69; austr. przekazy 71—71 i pół; franki franc. 3100—3150; funty szterlingi 210—218000; franki szwajc. 8400—8600; ruble 5-setki 5.10—5.20; setki zwykle 5.15—5.25; ruble „Kacik” 17—18; drobne 0.50—0.80; daniskie tys. 22—25; dumskie a 250 14—16; karbowanice 0.80—0.90; hrywny 0.90—1.00.

Złoto: 20-kor. 200—210000; 20-frank. 188—192000; 20-mark. 220—225000; 10-rubl. 260—270000; dolary 42000—42500.

Srebro: kor. austr. 3450—3500; 5-kor. 17500—18000; ilorony 8750—9000; ruble 15000—15500; kopiejki 62—63.

GIELDA WARSZ. NIEURZĘDOWA.

Warszawa. (M.) Poza giełdą urzędową dokonywano wczoraj obrotów po kursach następujących: dolary 45.500; franki fr. 3085; funty ang. 212.000; marki niem. 1.55; ruble złote 2.395.000; srebrne 15.700; hilon 7200.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 27 b. m.: Berlin 0.0184; Holandia 215; Nowy Jork 550%; Londyn 25.49; Paryż 37.35; Medolan 27.10; Praga 16.35; Budapeszt 0.10%; Belgrad 5.67; Sojja 4; Warszawa 0.0120; Wiedeń 0.0077; Austr. Stempl. 0.0077%.

W Gdańsku płacono wczoraj Mkp. 62.59—62.71; przekazy 62.34—62.68; — W Berlinie Mp. 66—67; przekazy 64 do 65.50.

GIELDA ZBOŻOWA NIEOF.

Dziś obrót bardzo nieznaczny, a to z powodu zbliżającej się soboty. Ceny w ramach wczorajszych.

Pszenica 180—205000; Żyto 127—132000; Jęczmień 100—110000; Hreczka 100—120000; Owies 130—140000; Proso poszukiwane bez podaży.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy doryslawskiej wynosi 630 mkp. za 1 kg., loko stacja kolejowa w cysternach nabywającego. Usposobienie słabe, przy małym popycie. Nieliczne transakcje zawierane są tylko przez tych rafinerów, którzy nie posiadają własnej produkcji surowca i to w miarę niezbędnej konieczności. Te rafinerie, które rozporządzają niewystarczającą produkcją ropy, na pokrycie zapotrzebowania swoich fabryk, ograniczają ich ruch, nie decydując się na pokrycie braku na targu.

Z TARGU UDZIAŁAMI BRUTTO.

Usposobienie w dalszym ciągu słabe. Brak transakcji a nawet zainteresowania udziałami brutto. Do niedawna ożywiony, z powodu obrotów udziałami, targ, zmienił zasadniczo charakter. Bez wątpienia ożywienie trwa nadal, lecz wynika ono z licznych transakcji akcjami, na spekulację, które niestety zniżyły się znaczną część interesentów, operujących dotychczas udziałami brutto. Nieliczne transakcje zawierane są wyłącznie między fachowcami brutto. Wobec tego, że ceny utrzymują się bez zmiany, notowań nie podajemy. — Ożywienie na targu udziałami brutto spodziewać się można, z chwilą przejścia gorączki spekulacyjnej akcjami, względnie po ostatecznym uregulowaniu sprawy bruttowej przez Senat.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(—) Z wyjątkiem cen mięsa, które stale idą w górę, ceny wszystkich innych artykułów niezmiennost i utrzymują się w dotychczasowych ramach. Za litr młoka płacono dziś od 1600 do 2000 mk., za jedno iąso od 300—360 mk., za kilo masła kuchennego od 24 do 28.000 mk., deserowego od 30—36.000 mk. — Za kilo mięsa wołowego żądano od 12—16.000 mk., wieprzowego od 14—18.000 mk., cielęckiego od 9—11.000 marek

to samo twierdzone przez szereg pow. H. Kellera tego. Zainteresowany o papierośnicę, świadczył, że wiał ja syn Matusowa „Gabel”, mając ją zwrócić p. H. Gdy p. H. zwrócił się do Stanisława Matusowa o zwrot papierośnicy z tem, że zapłaci, także i procenty. Matusow oświadczył, że papierośnicy nie posiada i idc o tem nie wie. Sprawa oparta się o policję, gdzie wczoraj przesłuchany Stanisław Matusow, zeznał, że papierośnicę zgubił. Dopiero pod zarządzeniem skierowania sprawy na drogę sądową, zobowiązał się p. Matusow na policji, zwrócić do 1. maja p. H. 300.000 mk. jako ekwiwalent za papierośnicę.

(h) Rabunek 800 mk. Onegdaj na powracającego lasu między Wulka horyniecka a Kurczarami w pow. Cieszanów 19-letniego Mojzesa Salzberga, zapał Antoni Nazarko i powaliwszy go na ziemię uderzeniem toporzyśka od siekiery, zrabował mu 800 mk. i pudełko zapalc. Następnego dnia Nazarko aresztowano.

(i) Dżelwczeta gina. Jadwiga Niklińska doniosła wczoraj w imieniu swej brałowej Tacyjny Kłskiej, zam. przy ul. Piastów, że córka jej 16-letnia Maria, poszła przedwczoraj do szkoły św. Marcina i dotąd nie wróciła.

(j) Włamanie i kradzieże. Na szkole Józefa Kallisa, przy ul. Kazimierzewskiej 47, skradziono z podwórza 200 pudełek sardynek wart. 720.000 m. — Eljasz Gabel, wł. piekarni przy ul. Gródeckiej 45, doniósł o systematycznej kradzieży pieniędzy z kufra. Szkoda, jaka dotąd poniósł, wynosi 400.000 mk. — W kawiarni Wiedeńskiej służył Henryk Bartoszewski włamał się wczoraj do magazynu prowiantowego w sieniach i skradł prowianty. Szkoda na razie nieobliczona. Bartoszewski zdołał zbiec.

(k) Pożar dwu stodół. W Rudcach Żurawieckich pow. Rawa Ruska, powstał onegdaj ogień w chlewie Antoniego Piszara. Ogień przerzucił się na dwie stodoly, które doszczętnie spłonęły. Szkoda wynosi 5 milionów mk.

(l) Karabin w piwnicy. Fr. Górniak, przy ul. Serbskiej 2, znalazł wczoraj w piwnicy należące do dyr. Kaszyńskich N. Dawidowicza, ukryty karabin, który zdeponowano na policji.

(m) Aresztowanie oszusta. Wczoraj aresztowano 58-letniego notowanego oszusta, który na legitymacje wystawione przez kościół rz. kat na nazwisko Adama Jankowskiego i przez cerkiew Adama Jankowskiego i przez cerkiew Adama Jankowskiego, wyłudzał od kupców przy ul. Legionów i Jagiellońskiej pieniądze.

(n) Włamanie przy pl. Unji Brzeskiej. Dzisiejszej nocy, niewyśledzeni włamywacze, włamali się do sklepu blawatego Rubina Nicka, przy pl. Unji Brzeskiej 3 i skradli tam towary blawate wart. 15 milionów.

(o) Samobójstwo przez powieszenie. W Zamarynowie przy ul. Tkackiej 19 powiesił się wczoraj z nieznanego powodu zarobnik 58-letni Bazyli Biedziński. Zwłoki przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

(p) Kradzieże i włamania. Ze sklepu skór Pisiga Herbsta przy ul. Zamarynowskiej 11a, skradziono wczoraj 10 kg. skóry wart. 600.000 mk. — Do włamania Jankóba Bardacha, zam. przy ul. Golaba 3, dostał się wczoraj w późnym niewyśledzony dotąd złodziej i skradł biżuterję wart. 6 milionów.

Sensacyjny proces polityczny.

POSEL BRYL CONTRA RED. JAMPOLSKI.

Lwów, 27. kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy obrona dr. Żywicki wniósł o powołanie następujących świadków: K. Jampolskiego, adw. dr. Stanisławicza. Na dowód, że poseł Bryl nie cieszy się dobrą opinią w Sejmie, obrońca powołał na świadków pp. Witosa, Jana Dubskiego, M. Rataja, sen. A. Kedziora, Thuguta, dr. St. Grabskiego, Wiklif-

Związku sędziów Małopolski. Sekcja lwowska.

Sprawozdanie z posiedzeń Wydziału
za miesiąc luty 1923.

Lwów, 26. kwietnia.

Z sekcji lwowskiej „Związku Sędziów Małop.” dowiadujemy się co następuje:

Posiedzenia odbywały się regularnie każdej niedzieli (4. 11, 18 i 25 lutego), a przedmiotem obrad była nadal sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów, której losy były w ostatnich tygodniach zmienne. Ostatecznie rzecz się ustaliła i wskutek energicznego wystąpienia Pana Ministra Sprawiedliwości można mieć pewność, że przepisy o uposażeniu sędziów i prokuratorów będą pomieszczone w osobnej ustawie i że w stosunku do uposażenia urzędników państwowych uposażenie to nie będzie niekorzystne. Obecnie więc idzie głównie o to, by przeprowadzić pewne poprawki w stawkach uposażenia mniej więcej zgodne z odrębnym projektem, wypracowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, co szczególnie dotyczy uposażenia sędziów okręgowych, najgorzej potraktowanych w projekcie Ministerstwa Skarbu. Stwierdzić należy, że Zrzeszenie warszawskie sprawy tej nie spuszcza z oka i pracuje intensywnie dla wywalczenia pomyślnego jej wyniku. Wysiłek ten jest konieczny, bo jest wątpliwe, czy przychylny dla postulatów naszych nastrój Kół sejmowych trwa nadal, a i społeczeństwo nasze nie jest jeszcze należycie uświadomione o potrzebie spełnienia naszych żądań. Wypada z naciskiem ponownie stwierdzić, że pozornie wysokie dotychczasowe uposażenie sędziów i prokuratorów wynosi zaledwie jedną czwartą (w niektórych grupach nawet mniejszą) część uposażenia przedwojennego, przyjmując za podstawę obliczenia ceny chleba.

Jeżeli więc domagamy się poprawy naszego bytu, to nie stawiamy żądań nadmiernych, lecz dążymy tylko do wyrównania uszczerbku, który nam przyniosła wielka wojna i jej katastroficzne następstwa. W tej walce liczymy na poparcie naszej prasy, która (bez różnicy odcieni politycznych) odnosi się dotychczas do nas życzliwie, co należy z wdzięcznym uznaniem stwierdzić.

Jako wytyczne w dalszych zabiegach przyjął Wydział i nadal: dążenie do odrębnego (zgodnie z konstytucją) uposażenia, objętego odrębną ustawą, wyrównania krzywdy, jakiej doznał sędziowie i prokurator. b. zaboru austr.

wskutek rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 13 lipca 1920 i ustanowienia stawek dla poszczególnych grup w ten sposób, by sędziowie okręgowi mogli po upływie odpowiedniej ilości lat służby osiągnąć uposażenie równe pierwszym szczeblom uposażenia sędziów apelacyjnych. W przedmiocie autentycznej interpretacji ustawy z 13. lipca 1920 postanowiono przedłożyć Sejmowi prośbę o wzięcie pod obrady memorandum, wniesionego przez nas w jesieni r. z. Poparciem tej sprawy zajmie się delegacja nasza, która wyjeżdża na Walne zgromadzenie Zrzeszenia warszawskiego.

Zarząd główny tego zrzeszenia nadesłał nam odpis protokołu swego posiedzenia z 21. stycznia br. Treści jego dla braku miejsca podać nie możemy, zaznaczamy więc tylko, że Zarząd główny strzeże bacznie naszych ogólnych interesów tak idealnie, jak materialnej interesy.

Ze sprawozdania skarbnika Sekcji dowiadujemy się, że fundusze Sekcji (w dniu 25. lutego) wynosiły: 1) z wkładów członków 326.000 mk., 2) z wpływów na koszt delegacji 458.500 mk., 3) w funduszu zapomogowym 153.000 mk.

Ruch sportowy ubiegłego tygodnia.

Przed biegiem okrężnym „Kurjera Poznańskiego”. — Piłka nożna i tylko piłka! — Nicco przepowiedni. — Dzień Polskiego Związku Piłki Nożnej. — Wyniki ostatnich zawodów.

Lwów, 26. kwietnia.

Walka o punkt rozgorzała na całej linii! Nic innego nie dzieje się w naszym sporcie, jak tylko zawody w piłkę nożną o mistrzostwa okręgów. Lekka atletyka zbudziwszy się ze snu zimowego, przeciągnęła się nieco w biegu okrężnym w Warszawie, ziewnęła sobie serdecznie, widząc jak to gwiazdy dotychczasowe błędną poczynała na firmamencie sportowym i... zasnęła na nowo, aby obudzić się tym razem już na dobre w biegu okrężnym „Kurjera Poznańskiego”, który odbędzie się w Poznaniu 5. maja. Pono zgłosiło się już do tego biegu około 200 zawodników. Może na asfalcie poznańskim upadłe wielkości znowu się podniosą!

A teraz — last not least — wróćmy do tych rozgrywek o mistrzostwa okręgów, które potrwają jeszcze do pierwszych dni czerwca. Wyniki zawodów

przedostat. medzieli, które podaliśmy w poprzednim artykule, nie zadziwiły nikogo. Nawet rezultat meczu „Czarni—Polonia” w Przemyślu (2:4) nie sprawił niespodzianki. Przywykliśmy bowiem niestety do tego, by uważać „Czarnych” za nieobliczalnych. Pamiętajmy tego nie tracimy nadziei, że drugie miejsce w mistrzostwie Lwowa uzyskają. Jeśli chodzi o miejsca pierwsze w mistrzostwach, to już teraz można wyznaczyć tegorocznych mistrzów. Polonia, Warta, Łódzki Kl. Sp., Łuda (Wilno), Pozoń, no i Wisła, choć tak samo dobrze i Cracovia mogłaby reprezentować najlepszą klasę gry w Krakowie.

Wiadomą jest zresztą rzecz, że klasy gry nie okazuje się w zawodach o mistrzostwo. Wtedy chęć zyskania za wszelką cenę punktu prowadzi często do niepożądanych scen na boisku, nie mówiąc już o tem, że wyklucza możliwość pięknej i rozumnej gry. Dlatego też odetchniemy 3. maja! W dniu tym bowiem, dzięki szczęśliwemu konceptowi Polsk. Zw. Piłk. Nożn., we wszystkich centrach sportowych Polski rozegrają najlepsze drużyny miejscowe zawody towarzyskie na dochód P. Z. P. N. I tak we Lwowie Pogoń—Czarni, w Krakowie Wisła—Cracovia, w Warszawie Polonia—Warszawianka, w Poznaniu Warta—Unia, w Łodzi Ł. K. S.—28 p. strzelec, kan. itd. Jeśli więc tylko pogoda dopisze, to 3. maja dostarczą nam wiele ciekawych i pięknych gier, a P. Z. P. N.-owi pustą kase.

Onegdaj warszawska Polonia gościła u siebie stojącą na czwartym miejscu w mistrzostwie Krakowa: Jutrzenkę. Wynik tych zawodów (1:1) daje dużo do myślenia. Podobnie zastanawiającym jest wynik meczu o mistrzostwo, rozegranego w Krakowie między Wisłą a Sturmem z Bielska (4:0). Zdaje się, że Wisła spadła w formie, skoro nie potrafiła uzyskać lepszego wyniku z drużyną, którą poprzedniej niedzieli Cracovia pokonała aż 12:0. Poza tem Cracovia pokonała w Bielsku tamtejszy B. B. S. V. (3:0), w Poznaniu zaś Warta Warszawiankę (5:1).

We Lwowie Pogoń pokonała Lechię (6:0) oraz Czarni Hasmonę (2:1).

Wkońcu wypada wspomnieć o nadzwyczajnym sukcesie hipiki polskiej na międzynarodowych zawodach hipicznych w Nicei, gdzie na 115 zawodników wszystkich prawie narodowości świata, dwa pierwsze miejsca zdobyli Włosi, trzecie i czwarte mjr. Rutimel z 1^o p. szwoleżerów, pięte por. Królikiewicz z tegoż pułku.

St. M.

Święto pułkowe 44 p. s. k. w Równem. W sobotę 28. bm. odbędzie się w Równem święto pułkowe 44 p. s. k. Z okazji tego święta odbędzie się w południe bieg uliczny. Zgłoszenia do tego biegu przyjmujcie aż do chwili startu na miejscu por. Wołchowski. Popołudniu odbędą się zawody 44 p. s. k. z drużyną footballową „Metal” ze Lwowa.

Z teatrów lwowskich.

Peczatek przedstawił o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Piątek, 27. kwietnia „Orle”.
Sobota, 28. kwietnia o g. 3. popoł. „Halka”, o godz. 7. wiecz. „Orle”.
Niedziela, 29. kwietnia o g. 3. popoł. „To, co najważniejsze”, o g. 7. wiecz. „Hugenoci”.
Poniedziałek, 30. kwietnia „Lubodzie jezioro”.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Piątek, 27. kwietnia „R. H. inżynier”.
Sobota, 28. kwietnia „R. H. inżynier”.
Niedziela, 29. kwietnia „Rozkosze domowego ogniska”.
Poniedziałek, 30. kwietnia. Z powodu generalnej próby z „Tragedji dzieci” teatr zamknięty.
Wtorek, 1. maja „Tragedja dzieci”.
Wtorek, 1. maja o g. 4. pop. „Czysty interes”, o g. 7.30 „Pan Jowialski”.

Repertuar Teatru Nowości.

Piątek, 27. kwietnia „Frasquita”.
Sobota, 28. kwietnia „Frasquita”.
Niedziela, 29. kwietnia „Bajadera”.
Poniedziałek, 30. kwietnia „Frasquita” (50% zniżki).
Wtorek, 1. maja „Frasquita”.

Zmiana repertuaru. Z powodu obłożonej choroby p. dyr. Czarnowskiej sztuka Raorta pt. „Menażeria” musi na razie zejść z afisza, gdyż dyr. Czarnowski grający w niej główną rolę, nie jest w stanie brać obecnie udziału w przedstawieniu. W Teatrze Małym w piątek i w sobotę „R. H. inżynier”, w niedzielę „Rozkosze domowego ogniska”.

„Tragedja dzieci”. We wtorek wystąpi Teatr Mały z potężną sztuką Karola Schönherra, która dotąd nie osiągnęła olbrzymiej sukcesy na scenach niemieckich i szwedzkich. Akcja sztuki rozgrywa się w głębokim lesie w domu zamożnego leśniczego, a całość jest tak mistrzowsko zbudowana, że trzymając w napięciu uwagę widza od początku do końca. Sztukę reżyseruje p. Edward Żybecki, grają zaś w niej pp. Romanówna, Debička i Justjan. Każda rola ma jednakoową wartość tak pod względem ekspresji scenicznej, jak i ciekawej psychologii dzieci, które przeżywały tragedję swoją i swego oca.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. VI. 485/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Godyń Franciszek, wyrobniaka u Czerny, powiat Chrzanów, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego Dr. Zygmunta Lachsovi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Franciszka Godyń wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3232

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 22 marca 1923.

T. VI. 50/14/16. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marjanna Kożu chowicz, cór. Jana i Anny z Borówny powiat Bochnia urodzona 1856 według powiadczenia Zwierzchności gminnej wyjechała około 1883 do Rosji i nie daje znaku życia od 1888. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci — wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej za zmarłą i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi wiadomości o zaginionej. Marjannę Kożuchowicz wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiała się — lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 maja 1924 wyda orzeczenie. 3233

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 21 marca 1923.

T. VI. 74/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szeleznik Karol, szewc z Żelkowa powiat Kraków przydzielony 1916 do 16 pułku strzelców nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi wiadomości o zaginionym. Karola Szeleznika wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1923, wyda orzeczenie. 3234

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 22 marca 1923.

T. VI. 33/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stolarz Karol, rolnik z Łętowic powiat Brzesko, przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego Dr. Zygmunta Landauowi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Karola Stolarza wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3235

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 22 marca 1923.

T. VI. 14/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kordula Franciszek, rolnik ze Stojowic powiat Wieliczka przydzielony 1914 do 16 pułku strzelców według zeznań Józefa Hajdusia i Józefa Łukasika miał umrzeć 1920 w niewoli bolszewickiej w Krasnojarську. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego

za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego Dr. Gabrieli Knöllerni adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Franciszka Kordule wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3236

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 21 marca 1923.

T. VI. 112/23/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Boron Antoni, rolnik z Jeziorzan, powiat Kraków przydzielony 1914 do 9 batalionu pionierów nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemanie śmierci zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielił Sądowi wiadomości o zaginionym Sądowi albo obrońcy wezła małżeńskiego dr. Antoniego Boronia wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10 listopada 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3239

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 19 marca 1923.

T. VI. 122/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Sowiński Michał, wyrobnik z Grobli powiat Bochnia przydzielony 1915 do 13 batalionu strzelców polnych nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego Drowi Juljusowi Kuryłowiczowi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Michała Sowińskiego wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na

ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3241

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 20 marca 1923.

T. VI. 426/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bogusz Jan rolnik z Bielezy powiat Brzesko, przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców nie daje znaku życia od 1918. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi wiadomości o zaginionym. Jana Bogusza wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3240

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 24 marca 1923.

T. VI. 125/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Torba Jakób, rolnik z Kobierzyna, powiat Podgórze, przydzielony 1914 do 16 pułku strzelców, nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci — wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielił Sądowi wiadomości o zaginionym. Jakóba Torbę wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiał się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1923 wyda orzeczenie. 3242

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 20 marca 1923.

T. VI. 106/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Uczestnicy wojny światowej: Dziurda Jan, rolnik z Słomki, powiat Bochnia; Barcik Andrzej, wyrobnik z Pozowic (Podgórze); Bobek Stanisław, wyrobnik z Chorowic (Podgórze); Kirs Ludwik, podmaistrzy z Krakowa; Piekarczyk

zwane aby każdy ktokolwiek miał by o nim jaką wiadomość a także jego samego o ile by był, by dał znać o tem sądowi lub adw. Semkowiczowi w Stryju do 6 (sześciu) miesięcy licząc od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie. 3216

Sąd okręgowy, Oddział IV, Stryj, dnia 27. lutego 1923.

FIRMY.

Firm. 242/23/Oddz. A IV 124. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Rechowicz i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż materiałów wełnianych oraz wyrób garderoby męskiej. Forma spółki: Spółka jawna. Spółnicy odpowiedzialni: Władysław Rechowicz, Kraków, ul. Szpitalna 32. i Henryk Blauender, Kraków, ul. Gertrudy 29. Czas rozpoczęcia spółki 1. lutego 1923. Podpis firmy: Prawo zastępstwa spółki przysługuje obu spółnikom i ma być przez nich łącznie wykonywane, firmę spółki podpisywać będą obaj spółnicy w ten sposób, że pod wypisanem lub mechanicznie wyciśniętem brzmieniem firmy podpiszą obaj spółnicy początkową literę swego imienia i pełne swoje nazwisko. Dzień wpisu: 2. marca 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 24. lutego 1923. 3231 Firm. 580/23 i 581/23/B. I. 213. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B, wciągnięto — co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Syndykat koszykarski” spółka akcyjna w Krakowie, ul. Florjańska 32. Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia spółników, odbytego dnia 6. maja 1922 r., zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i handlu, oraz Ministerstwo Skarbu postanowieniem z dnia 29. grudnia 1922 roku Sp. O. 3930 spr. 543, kapitał zakładowy spółki został powiększony o marek 15.000.000, czyli do 20.000.000 Mkp. droga III emisji 26.000 sztuk akcji nowych, akcji nominalnej wartości Mk. 500. Prokurę udzielono: Leonowi Rogożowi, słuchaczowi praw w Krakowie, ul. Krupnicza L. 34 i Michałowi Matwiszynowi w Rudniku nad Sanem. Dzień wpisu: 13. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 11. kwietnia 1923. 3246 Firm. 550/23/A I. 227. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A, wciągnięto — co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: A. Holzer w Krakowie. Prokurę Anny z Wohlów Waldowej wykreślono. Prokurę udzieleno: Janowi Koplowi, urzędnikowi bankowemu w Krakowie, ul. Karmelicka, oraz Leonowi Raabowi, urzędnikowi bankowemu w Krakowie, ul. Dietłowska 66. Wyż wymienieni podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swoje własnoręczne podpisy z dodatkami, wykazującym prokurę, albo obydwaj razem, albo też jeden z nich łącznie z którymkolwiek innym prokurentem. Dzień wpisu: 6. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 5. kwietnia 1923. 3244 Firm. 35/23/Rg A I 121. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych. Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Majer Thaler handel jajami w Stanisławowie. Zmiana firmy w brzmieniu tejże t. j.: M. Thaler i Ska. eksport jaj w Stanisławowie. Przystąpili: Majer Thaler, Zygmunt Thaler, Michał Jonas, kupcy w Stanisławowie i Dr. Salomon Fischgrind w Stanisławowie, skutkiem czego powstała jawna spółka handlowa. Uprawnieni do zastępstwa na zewnątrz i kreślenia firmy jest spółnik Majer Thaler, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą firmą skreśli początkową literę swego imienia i pełne nazwisko. Dzień wpisu: 7. lutego 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Stanisławów, 5. lutego 1923. 3214 Firm. 1509/22/Oddz. V 98. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Rechowicz i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju materiałów opałowych, artykułów technicznych i innych. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi: 5.000.000 Mkp. i został wpłacony w całości. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt spółki z daty Kraków, 16. stycznia 1923, LR. 562. Spółka będzie mieć jednego zawiadowcę i trzech prokurentów, którzy firmę spółki podpisywać będą w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą pieczęcią spółki położą swój podpis własnoręczny sam zawiadowca lub sam prokurent. Zawiadowca ustanowiony: Jan Lombardo w Krakowie, ul. Piłarska 19, prokuryści Eustachy Pannenko w Krakowie, ul. Długa L. 19, Czesław Suszyński w Zawierciu, ul. Polna L. 2 i Maksymilian Cederbaum w Warszawie, ul. Moniuszki L. 7 zamieszkałi. Dzień wpisu: 20. lutego 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 24. lutego 1923. 3229 Firm. 327/23/Oddz. C V. 473. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Księgarnia Towarzystwa Szkoły ludowej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie księgarń, ni książek i mit sortymentowanych oraz wypożyczalnia książek. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, kontrakt spółki z daty Kraków, 30. stycznia 1923 Lr. 12360. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 Mkp. i został w całości w gotówce wpłacony. Czas trwania spółki: do 31. grudnia 1932. Weześniejsze rozwiązanie spółki może nastąpić w wypadkach przewidzianych art. XI. kontraktu. Zawiadowcami są: Jan Czerniecki, księgarz w Krakowie, ul. Bracka L. 1. i Dr. Wincenty Wysocki, Dyrektor Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, ul. Dołynek Młynów L. 6, którzy firmę spółki kolektywnie w ten sposób podpisywać będą, że

gnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Kopalnia węgla „Sirzyżowice” Spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała Walnego zgromadzenia z dnia 17. października 1922 L. R., 823 postanowiono likwidację spółki. Likwidatorami ustanowieni Tadeusz Wyganowski w Dąbrowie górniczej, ul. Sławkowska 9, Mieczysław Grodecki w kolonii Ostrowy na kopalni Lilit i Stanisław Czarnowski w Krakowie, Lubicz L. 17, którzy podpisywać będą firmę swemi nazwiskami pod wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem tejże z dodatkami w likwidacji. Wierzycieli wzywa się, by roszczenia swe do spółki zgłaszali u likwidatorów. Dzień wpisu: 18. grudnia 1922.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 16. grudnia 1922. 3226

Firm. 204/23/Oddz. A IV 109. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Pierwsza małopolska szlifiernia brylantów H. Spiry i J. Perlbergera w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: szlifowanie diamentów na brylanty, obrabianie brylantów i inne roboty, dotyczące wyrobu, fasonowania i czyszczenia brylantów. Forma spółki: Spółka jawna. Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Herman Spira i Jozua Periberger, obaj w Krakowie, ul. Lubicz L. 24, zamieszkałi. Czas trwania spółki: 5 lat. Podpis firmy: pod wyciśniętem stampilią brzmieniem firmy umieszczają swe nazwiska obaj spółnicy kolektywnie. Dzień wpisu: 12. lutego 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 10. lutego 1923. 3227

Firm. 218/23/Oddz. C V 462. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Towarzystwo przemysłowo-handlowe „Karbon” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju materiałów opałowych, artykułów technicznych i innych. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi: 5.000.000 Mkp. i został wpłacony w całości. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt spółki z daty Kraków, 16. stycznia 1923, LR. 562. Spółka będzie mieć jednego zawiadowcę i trzech prokurentów, którzy firmę spółki podpisywać będą w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą pieczęcią spółki położą swój podpis własnoręczny sam zawiadowca lub sam prokurent. Zawiadowca ustanowiony: Jan Lombardo w Krakowie, ul. Piłarska 19, prokuryści Eustachy Pannenko w Krakowie, ul. Długa L. 19, Czesław Suszyński w Zawierciu, ul. Polna L. 2 i Maksymilian Cederbaum w Warszawie, ul. Moniuszki L. 7 zamieszkałi. Dzień wpisu: 20. lutego 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 17. lutego 1923. 3228

Firm. 191/23/O. B. I. 234. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Zakłady przemysłowe Bierzanów Spółka akcyjna w Krakowie. Prokurę Izzydora Drzewieckiego wykreślono. Dzień wpisu: 27. lutego 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 24. lutego 1923. 3229

Firm. 327/23/Oddz. C V. 473. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Księgarnia Towarzystwa Szkoły ludowej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie księgarń, ni książek i mit sortymentowanych oraz wypożyczalnia książek. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, kontrakt spółki z daty Kraków, 30. stycznia 1923 Lr. 12360. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 Mkp. i został w całości w gotówce wpłacony. Czas trwania spółki: do 31. grudnia 1932. Weześniejsze rozwiązanie spółki może nastąpić w wypadkach przewidzianych art. XI. kontraktu. Zawiadowcami są: Jan Czerniecki, księgarz w Krakowie, ul. Bracka L. 1. i Dr. Wincenty Wysocki, Dyrektor Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, ul. Dołynek Młynów L. 6, którzy firmę spółki kolektywnie w ten sposób podpisywać będą, że

pod brzmieniem firmy, wyciśniętem pieczęcią, wydrukowaną lub wypisaną, umieszczają swe własnoręczne podpisy. Dzień wpisu: 3. marca 1923.

Sąd okręgowy i. handl. Oddział II, Kraków, 28. lutego 1923. 3230

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

III 115/23. Edykt. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu względnie przebywającym w Ameryce Piotrowi Stojakowi i Lucji Stojak, wniesionym został do tutejszego Sadu w dniu 20. marca 1923 przez Filimene 1-o Kafel 2-o Hejnicką i tow. spór o zniesienie współwłasności realności lwh. 66 gm. kat. Machnówka przez podział fizyczny. Wskutek powyższego pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 4. maja 1923 o 9-tej godzinie rano, biuro Nr. II, I, piętro, w tutejszym Sadzie. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się dla nich kuratora w osobie Dra Czajkowskiego, adwokata w Krośnie, który wyżej wymienionych zastępować będzie w rzeczony sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki oni sami w sadzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, O. III, Krosno, 9. kwietnia 1923. 3217

C. II. 152/23. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Federbuszowi wniośł Izrael Pedchbusz pozew do tut. Sadu o uznanie prawa własności. Rozprawa wyznaczona została na 30. kwietnia 1923 o 9 rano. Kuratorem tego ustanawia się Dra Zimblera w Tarnobrzegu, który będzie strzegł praw kuranda na jego koszt.

Sąd powiatowy, Oddział II, Tarnobrzeg, 20. kwietnia 1923. 3218

C. II. 422/22. Edykt. Przeciw Janowi Janeczce z Grehowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniośł Michał Sudoł pozew o zeznanie dokumentu. Rozprawa wyznaczona została na 30. kwietnia 1923 o 9 rano w podpisany Sadzie. Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się kuratorem Dra Goldgarta w

3. Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółki wytwórczo-handlowej „ODRO. ZENIE” we Lwowie odwołuje się dnia 10. maja 1923 o godz. 10 rano w wielkiej sali Ekspedytu Izby skarbowej z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia 2) Sprawozdanie Dyrektora z czynności za lata 1921 i 1922. 3) Wnioś i co do udzielenia z rządu ab klaturjum i rozdział czystego zysku. 4) Zmiana §. 3 statutu. 5) Wybór 10 czło ków i 5 za rępców (członków Rady nadzorczej). 6) Wybór Komisji rewizyjnej W lnego Zgromadzenia. 7) Wniośki i interpelacje. Lwów, dnia 28. kwietnia 1923. Prezes Rady nadzorczej Wład. Waltenberger.

OGŁOSZENIE z wezwaniem wierzycieli.

Zawiadamia się, że Walne Zgromadzenie członków Kasji zaliczkowej i oszczędności w Łancucie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbyte w dniach 30. września i 25 listopada 1922 roku uchwaliło S.owarżyszenie rozwiązać i przenieść je w stan likwidacji. Do przeprowadzenia likwidacji wybrani zostali jako likwidatorowie członkowie ex officio Zarządu t. j. pp. Bolesław Za-decki, Marcin Szulc, Jan Kolek, Józef Lichtenstein i Władysław Giński, ponadto z poza członków Zarządu p. Wilhelm Brückner kontrolor pocztowy. Likwidatorowie firmę likwidacyjną Stowarzyszenia z nią będą podpisywali w ten sposób, że którykolwiek z nich umieszczą pod firmą wspólne podpisy. Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli, aby swe roszczenia do rozwiązania Stowarzyszenia zgłosili najdalej do roku od dnia niniejszego ogłoszenia. Łancut, w kwietniu 1923. Kasa Zaliczkowa i Oszczędności w Łancucie stowarzyszenie zarejstr. z niogr por. w likwidacji. 3224

WIELKA WYSPRZEDAŻ! TANIEJ O 50 PROCENT!

Przez czas ograniczony wysyła się każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku elegancki modny garnitur z dobrego wykrintnego materiału we wszystkich najmniejszych kolorach podług najnowszych fasonów. Cena gat. I. 250.000, gat. II. 350.000, gat. III. 425.000 mk. PALTA JESIONKI z dobrych materiałów, fasony ostatniej mody. Cenogat. I. 225.000, gat. II. 300.000, gat. III. 375.000 mk.

NIEPRZEMAKALNE PŁASZCZE!!!!

Oryginalne angielskie, bardzo trwałe nadziesiątki lat, niezbędne podczas deszczu, polecamy tylko pierwszej jakości po 225.000 mk. SPODNIĘ gotowe gat. I. 45.000, gat. II. 65.000 mk. SPODNIĘ do ubrań wyciśniętych czarne tło w białe paski po 45.000, 80.000, 120.000 i 150.000 mk. SPODNIĘ „STRUKSZY” do konnaej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy po 140.000, 170.000 i 200.000 mk. SUKNIĘ SZEWIOTOWE we wszystkich kolorach ostatniej mody. Gat. I. 80.000, gat. II. 100.000, gat. III. 125.000 mk. SUKNIĘ jedwabne trykotynowe z najlepszej jedwabnej trykotyny po 120.000 i 130.000 mk. SUKNIĘ LETNIE trykotynowe po 25.000 mk. — Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10.000 mk.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. — Zamówienia prosimy adresować: Do Warszawskiego Składu Fabrycznego „WARSZAWSKA KONKURENCJA”. Sp. z ogr. odp. Warszawa, ul. Zielna Nr. 51. (róg ul. Królewskiej). Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen. Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań. 3099 1-4

Prenumerata bez odosnozenia miesięcznie 10.500 mp., z odosnozeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyć nie przyjmuje się. — Rekopsów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.